

# Bajorson, Wzlatujemy

wzlatujemy jak na skrzydłach  
opadamy, niczym mgła  
dziś - kochanie, jutro – wypad!  
tak to kotku cały ja  
marzy ci się złoty rydwan  
co powiezie cię do gwiazd  
nie mów że byłeś naiwna  
nie chce słuchać twoich kłamstw

życie jest zbyt krótki  
żeby tracić je na flirt  
traktują jak prostytutkę  
zanim urwie ci się film  
zapijając wódkę, pozbawiany resztek sił  
myślę nad przetartym lustrem, żeby w końcu przestać pić

wiem, to takie smutne  
ale trzeba przełknąć gorycz  
życie jest okrutne  
ale idzie się oswoić  
nie stać cię na kur\* no i ciągle za czymś gonisz  
dwoisz się i troisz , by na końcu to spierd\*

wyrwać się z niedoli, to nie lada sztuka ziomuś  
wiem jak zdrada boli, ale trzeba ufać komuś  
słuchać farmazonów dobrze jest na krótką metę  
klepią cię po plecach, mówiąc JUTRO będzie lepiej

twoja nie podnieca cię i czar już dawno prysnął  
może wciąż dlatego wciąż się budzę z inną dziwką  
a gdyby nie ten hip-hop to bym nie wiem co bym, robił  
teraz tylko rap i kur\* o to chodzi!

wzlatujemy jak na skrzydłach  
opadamy, niczym mgła  
dziś - kochanie, jutro – wypad!  
tak to kotku cały ja  
marzy ci się złoty rydwan  
co powiezie cię do gwiazd  
nie mów że byłeś naiwna  
nie chce słuchać twoich kłamstw

tkwimy w ciągłej próżni, wciąż szukając tej odskoczni  
jak zostajemy sami nie jesteśmy tacy mocni  
jedyne potrafimy się zawodzić no i ranić  
niszczymy się wzajemnie, później zostajemy sami  
szukamy się nawzajem, planujemy zyjac chwilą  
by później z bólem patrzeć, jak ktoś jebie nasza miłość  
kochamy się namiętnie i całujemy do granic  
choć niszczysz mnie doszczętnie i zatruwasz mój organizm  
chce błyszczeć w twoim świetle  
choćby miało zaraz zgasnąć  
chce poczuć się jak przedtem, zanim we mnie coś umarło  
chce byś mówiła, szeptem że jestem tym najlepszym  
choć wiesz jak mnie to wkur\* że nie byłem twoim pierwszym!

wzlatujemy jak na skrzydłach  
opadamy, niczym mgła  
dziś - kochanie, jutro – wypad!  
tak to kotku cały ja  
marzy ci się złoty rydwan  
co powiezie cię do gwiazd  
nie mów że byłeś naiwna  
nie chce słuchać twoich kłamstw

